

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

Sekretariat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 250.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce
I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni”,
(Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 20 groszy. Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczędn. m. Pabjanic (dopisek: Gazeta Pabjanicka). Prenumerata kwartalna z odnośnikiem do domu 3 zł. zagranica 4 zł.

Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej.

Rada bez wyraźnej większości. Pobory miesięczne prezydenta wynosić będą od 450 do 500 zł.

Sprawa rozpoczęcia przez nowowybraną Radę Miejską urzędowania budziła powszechne zainteresowanie w mieście. Szczególnie w ostatnich tygodniach, kiedy w Magistracie funkcje komisarza objął p. Futyma, a na temat dotychczasowej gospodarki zaczęły kursować różne wieści, zainteresowanie zebrał się Radę Miejskiej wzrosło do nienotowanych u nas granic.

Na pierwsze posiedzenie wybrano lokal Straży Pożarnej, co uniemożliwiło większej liczbie publiczności dostanie się na salę obrad.

Pożądanym jest, aby następne posiedzenie Rady odbyło się w sali Kina Miejskiego.

Na sali ustawiono w formie zamkniętego czworoboku stoły dla prezydium i panów radnych.

Radni Bezpartyjnego Bloku Pracy dla Samorządu na czele z prezesem frakcji, p. dr. Eichlerem, zajęli miejsca naprzeciw stołu prezydjalnemu, radni P.P.S. i frakcji żydowskiej po lewej stronie, a radni Obozu Narodowego po prawej stronie.

O godz. 19.30 zaczęli gremialnie przybywać radni. Przybył również przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego w osobie pana starosty Konopackiego.

Rozpoczęcie obrad.

O godz. 20-ej p. Futyma, pełniący obowiązki komisarza rządowego, odczytuje listę radnych i stwierdza, że na posie-

dzenie przybyli wszyscy radni w liczbie czterdziestu.

W tym miejscu musimy zrobić małą dygresję. Otóż na posiedzenie przybył zamiast radnego p. Klajnmana zastępca p. Weindling. O ile nam wiadomo, to p. Klajnman złożył bezpośredni powołanie na ręce komisarza rządowego rezygnację, która zgodnie z art. 6 ust. 3 i 4 oraz z art. 44 ust. 4. Ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego może być załatwiona dopiero po ukonstytuowaniu się nowo-wybranego Magistratu.

Pod tym względem przepisy przytoczonej ustawy nie nasuwają żadnych wątpliwości.

Przewodniczący p. Futyma zaprasza do stołu p. starostę, protokulant p. Wypych zajmuje również miejsce obok przewodniczącego. Różnica między przepisaniem starej i nowej ustawy samorządowej widoczna jest zaraz na wstępie, gdyż Rada nie wybiera własnego prezydium.

Zagajenie.

Po otwarciu posiedzenia i odczytaniu porządku dziennego (porządek obejmował tylko uposażenie członków zarządu miasta) p. Futyma wygłosił krótkie przemówienie o zadaniach, jakie Rada Miejska ma do spełnienia, oraz życzył jej powodzenia w pracy, która musi mieć na oku tylko dobro miasta i państwa.

Skolei złożył Radzie życzenia p. starosta, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

Uposażenie.

Tymczasowy zarząd miejski zgłosił wniosek o przyznanie dla prezydenta uposażenia według kategorii VI-ej dawnej ustawy uposażeniowej dla pracowników państwowych, oraz dodatek reprezentacyjny w wysokości 20% uposażenia i dodatek w kwocie 250 zł. za nadzór nad przedsiębiorstwami miejskimi;

dla wiceprezydenta uposażenie według grupy VII-ej plus 125 zł. dodatku za nadzór nad przedsiębiorstwami.

W dyskusji zabiera głos dr. Eichler i wypowiada się za przyznaniem prezydentowi i wiceprezydentowi odpowiedniego uposażenia, umożliwiającego im oddanie wszystkich sił swoich pracy, związanej z ich stanowiskiem.

Radny, pos. Szczerkowski, oczywiście korzysta z okazji do podkreślenia swojego opozycyjnego stanowiska i stawia demonstracyjny wniosek, by uposażenie prezydenta odpowiadało VII kategorii, a wiceprezydenta VIII-ej bez dodatków za nadzór nad przedsiębiorstwami.

Radny p. Ruszewski wypowiada się za szóstką dla prezydenta i siódmką dla wiceprezydenta, lecz przeciw dodatkowi za przedsiębiorstwa.

Przeciwko dodatkowi za przedsiębiorstwa wypowiadają się radni p. Jankowski i p. Wendler. Na tem zakończono dyskusję i przystąpiono do głosowania, przyczem p. Szczerkowski cofa swój wniosek, dotyczący kategorii płac, podtrzymuje jednak wniosek o nieprzyznaniu dodatku za przedsiębiorstwa.

W głosowaniu przechodzi wniosek o przyznaniu dla prezydenta uposażenia według VI kategorii, dla wiceprezydenta według VII, a wniosek o przyznaniu dodatków za przedsiębiorstwa upada.

Tym sposobem uposażenie prezydenta m. Pabjanic wynosić

będzie w zależności od jego warunków rodzinnych od 450 zł. do 530 zł., a dla wiceprezydenta o jakieś 50—80 zł. mniej.

Taktyka opozycji bardzo wyraźna. Następnie przyznano prezydentowi i wiceprezydentowi prawa emerytalne według istniejącego statutu miejskiego.

Jako ostatni punkt Rada Miejska uchwaliła diety dla ławników za udział w posiedzeniach w wysokości 15 zł. za posiedzenie.

Na tem zakończono obrady pabjanickiego parlamentu.

Posiedzenie trwało 45 min.

Następne posiedzenie Rady Miejskiej spodziewane jest w przyszłym tygodniu, na którym Rada ma dokonać wyboru władz miejskich.

Obecnie odbywają się ożywione narady w poszczególnych ugrupowaniach radnych, mające na celu ustalenie przynajmniej kandydatury na prezydenta, która mogłaby zgrupować wokół siebie większość. Blok wolałby widzieć na naczelnym stanowisku ludzi, wychodzących z wyboru, a tem samem mających zaufanie większości miejscowego społeczeństwa.

Z Ubezpieczalni Społecznej w Pabjanicach.

Zapowiedziane wprowadzenie instytucji lekarzy domowych zostało przez władze nadzorcze w Warszawie odłożone do 1 kwietnia 1935 r., ponieważ lekarze Ubezpieczalni odmówili przyjęcia funkcji lekarzy domowych od dnia 1-go grudnia r. b. bez uprzedniego 3-ch miesięcznego wypowiedzenia im dotychczasowych warunków pracy.

Wobec tego do 1-go kwietnia 1935 r. utrzymuje się nadal dotychczasowy system leczenia.

W dniu 3 grudnia b. r. odbyło się w Izbie Ubezpieczeń Społecznych posiedzenie budżetowe, na którym rozpatrywano preliminarz budżetowy Ubezpieczalni Społecznej w Pabjanicach.

Z ramienia Ubezpieczalni w posiedzeniu wzięli udział pp. dyr. Goliński Paweł, nacz. lekarz dr. Eichler Witold i kier. Nowak Teodor.

Uchwalono budżet Ubezpieczalni rok 1935 bez zasadniczych zmian w przedłożonym przez Ubezpieczalnię projekcie.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Pabjanicach podaje do wiadomości mieszkańców m. Pabjanic, że z dniem 7-ym grudnia r. b. rozpoczął się zaciąg

mężczyzn w wieku do lat 40, po odbytej służbie wojskowej, do tworzącego się oddziału Straży Pożarnej.

Zaciąg odbywa się w sali Straży przy ul. Strażackiej codziennie w godzinach od 19-ej do 20-ej. Zainteresowani winni przy zapisie złożyć odpowiednią deklarację na ręce urzędującej Komisji Weryfikacyjnej w wyżej wymienionym czasie i godzinach.

Zaciąg zakończony zostanie w dniu 15-ym grudnia r. b. Pierwszeństwo mają byli wojskowi.

Nowe prawo o komunalnych kasach oszczędności.

W dniu 29 października r. b. ukazało się Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, stwarzające nowe normy prawne dla komunalnych kas oszczędności w Polsce.

Aczkolwiek obowiązujący dotychczas Dekret z 1927 r. dokonał już unifikacji odmiennego uprzednio w b. dzielnicach ustawodawstwa przedwojennego i umożliwił tworzenie sieci kas na tych obszarach ziem polskich, które dotychczas tych instytucyj nie posiadały, to jednak zarówno doświadczenia jak i następstwa kryzysu spowodowały konieczność ponownego rozpatrzenia norm prawnych obowiązujących kasy, celem dostosowania ich do zmienionych warunków.

Nowe prawo o K.K.O. wprowadza cały szereg zasadniczych zmian w dotychczasowej organizacji tych instytucyj. Zmiany te w odniesieniu do miejskich K.K.O. rozpatrzmy poniżej.

I. Przepisy ogólne.

Według nowego prawa Kasy stają się instytucjami o charakterze publiczno-prawnym, posiadając osobowość prawną, odrębną od związku „założycielskiego” (poręczającego). W ten sposób samoistność Kas w stosunku do związku komunalnego została dobitnie podkreślona.

Kasy mogą być zakładane przez związki samorządowe miejskie, powiatowe i wojewódzkie.

Uzupełnieniem przepisów ogólnych są dwa nowe artykuły. Jeden — to bardzo ważne uprawnienie, nadane K.K.O. wyłącznego używania nazw „Kasa Oszczędności” i „książeczka oszczędnościowa”; z tej ochrony nazw korzystają poza K.K.O. tylko P.K.O., Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie i Gminne Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

Nowością jest również nadanie Kasom przy wykonywaniu czynności bankowych charakteru „kupca” z przymusem wciągnięcia do rejestru handlowego, — a więc w myśl kodeksu handlowego — charakter kupca rejestrowego. Obecnie Kasa nabywa osobowość prawną przez zarejestrowanie podczas, gdy dawniej następowało to z chwilą zatwierdzenia przez władze nadzorcze statutu.

II. Organizacja.

Dział ten wprowadza również szereg zmian w stosunku do dawnych przepisów. Przedewszystkiem nowe prawo wprowadza pojęcie „Dyrekcja” zamiast dotychczasowego „Zarządu”, dzięki czemu czynnik fachowy w tymże organie będzie dominujący.

Rada Kasy ma się składać z 4 do 14 członków, wybieranych przez Radę Miejską na okres 3 lat, przy czym połowa musi pochodzić z osób, wchodzących w skład Rady Miejskiej. Dotychczas liczbę członków rady regulował statut Kasy, przyczem minimum, w myśl przepisów wykonawczych, wynosiło 3 członków. Również inaczej normowany był skład rady. Dotychczasowe przepisy określały, że „co najmniej” połowa członków rady musi być wybrana z grona członków rady miejskiej, co nie wykluczało, że reszta członków Rady mogła się składać z członków organów samorządowych.

Przewodniczącym Rady Kasy jest z urzędu prezydent względnie burmistrz lub jego urzędowy zastępca.

Dyrekcję powołuje Rada Kasy, przyczem dyrektor „zarządzający” i jego zastępcy powinni być powołani z pośród osób, posiadających praktykę w K.K.O. lub praktykę bankową. Dyrektor „zarządzający” podlega zatwierdzeniu Ministra Skarbu w porozumieniu z Min. Spraw wewnętrznych. Z tych postanowień wynika, że obecny dyrektor Kasy będzie właściwie spełniał zarazem funkcję dotychczasowego „Naczelnika Zarządu”. Jest znaczne wzmocnienie kompetencji czynnika fachowego.

Komisja rewizyjna składa się z 3 do 5 członków, wybieranych przez

radę miejską na 1 rok. Ze swych czynności komisja rewizyjna składa sprawozdanie władzy nadzorczej i związkowi założycielskiemu, a odpisy tych sprawozdań radzie i dyrekcji Kasy. Członkowie organów K.K.O. nie mogą być osobami pozostającymi ze sobą w związku małżeńskim oraz w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa; nadto ustalono, że członkami dyrekcji nie mogą być osoby należące: a) do Rady Kasy, b) do organów ustrojowych związku założycielskiego, c) do organów administracji ogólnej, d) pracownicy związku założycielskiego.

Z nowych postanowień w dziale organizacji należy wymienić postanowienie, że członkowie organów i komisji rewizyjnej oraz pracownicy K. K. O. nie mogą korzystać z bezpośredniego kredytu w Kasie, w której pracują.

Przepis ten nie dotyczy zaliczek, jakie mogą pobierać pracownicy Kasy na poczet stałych poborów. Członków organów jak i pracowników Kasy obowiązuje zachowanie bezwzględnej tajemnicy urzędowej i handlowej, w szczególności w zakresie wkładów oszczędnościowych, lokat i depozytów.

Przy zakładaniu Kasy wprowadzono obowiązek wpłaty gotówką w wysokości co najmniej zł. 50.000.— (dotychczas zł. 5.000.—) oraz bezpowrotnej dotacji na koszty organizacyjne w wysokości co najmniej 10.000 zł. (dotychczas nie była określona wysokość takiej dotacji). W wypadkach wyjątkowych Minister Skarbu może zezwolić na wpłatę kapitału zakładowego w wysokości poniżej zł. 50.000.—.

III. Działalność kredytowa.

W dziedzinie polityki kredytowej poważniejszych zmian w stosunku do obecnie obowiązujących norm nowa ustawa nie wprowadza. W dziale tym wprowadzono przepis, że warunki udzielania kredytów i pożyczek oraz dyskontowanie weksli przez Kasę, jak również najwyższą granicę dopuszczalności ogólnego zadłużenia jednej osoby, ustalać będzie rozporządzenie Ministra Skarbu.

Odnosnie zadłużenia związku poręczającego, art. 25 określa, że ogólna suma zadłużenia nie może przekraczać 20% ogólnej sumy wkładów oszczędnościowych, wykazanej w bilansie Kasy na ostatni dzień roku sprawozdawczego. Dotychczas zadłużenie związku poręczającego bez zezwolenia władzy nadzorczej mogło sięgać 10% wkładów, a za zezwoleniem tej władzy — 20%. Nowe rozporządzenie o K.K.O. zatem ogranicza maksymalne granice ogólnego zadłużenia samorządów w Kasie na korzyść związku poręczającego.

W zastosowaniu do nowo utworzonych K.K.O. nowe prawo wprowadza przepis, zabraniający udzielania związkowi założycielskiemu w ciągu pierwszych dwu lat od chwili założenia Kasy.

IV. Przyjmowanie wkładów oszczędnościowych.

K.K.O. jako instytucje przeznaczone do krzewienia zmysłu oszczędności, zostały wyposażone w pewne przywileje, które znacznie ułatwiają im ich działalność.

Z nowych zmian w odniesieniu do dotychczasowych przepisów należy wymienić:

1) wkłady oszczędnościowe mogą być przyjmowane tylko w gotówce; 2) najwyższą sumę, jaką będzie można przyjmować na jedną książeczkę oszczędnościową, będzie ustalać Ministerstwo Skarbu;

3) K. K. O. nie mogą wystawiać książeczek oszczędnościowych z tytułu jakichkolwiek lokat, składanych przez instytucje finansowe i ubezpieczeniowe oraz z tytułu kredytów zaciąganych przez Kasy;

4) przy utracie względnie znieszeniu książeczki oszczędnościowej, opiewającej do sumy zł. 50 zastosowany będzie uproszczony tryb postępowania umorzeniowego; uniknie się przy tych drobnych wkładach kosztownego i kłopotliwego postępowania umorzeniowego w sądzie.

5) wkłady na książeczki oszczędnościowe do wysokości zł. 2500 wolne są od zajęcia;

6) wszelkie pokwitowania z odbioru wkładów oszczędnościowych, wystawiane przez wkladców oraz upoważnienie do odbioru wkładów wolne są od opłaty stempelowej.

Poza poruszonemi tu zagadnieniami, Dekret wprowadził następujące innowacje:

1) przyznanie prawa egzekucji administracyjnej dla pretensji do wysokości zł. 1000 przyczem tytułem wykonawczym dla tych należności będą wykazy z ksiąg handlowych zaopatrzone stwierdzeniem przez K. K. O. że pretensja dojrzała do egzekucji.

2) utworzenie specjalnego Fun-

duszu gwarancyjnego komunalnych kas oszczędności; fundusz ten, jako zupełna nowość w dziedzinie bankowości polskiej, stanowiący wspólną własność wszystkich kas, ma służyć pomocą tym kasom, które znalazły się chwilowo i przejściowo w trudnościach płatniczych; fundusz ten tworzy się z wpłat, które K.K.O. obowiązane są dokonywać na ten cel corocznie w wysokości początkowo 50% czystego zysku; wpłaty mogą być stopniowo zmniejszane aż do 10% czystego zysku, gdy Fundusz gwarancyjny osiągnie sumę 20% ogólnej sumy wkładów wszystkich K.K.O.

3) wprowadzenie odpowiedzialności cywilnej i karnej członków i organów i pracowników K.K.O. za szkody, wyrządzone przez działalność sprzeczną z prawem, postanowienia mi statutu lub wyrządzone brakiem staranności sumiennego kupca.

4) Oddanie K.K.O. pod nadzór Ministra Skarbu.

Tak w ogólnych zarysach sformułowane jest nowe prawo K.K.O.

Bolesław Hans.

Organizacja Młodzieży Pracującej wychowuje naszych młodych robotników i rzemieślników.

O ile na terenie młodzieży akademickiej, czy też ogólnej mówiąc, inteligentkiej, nie od dziś spotykamy próby samodzielnego formułowania zagadnień ideowych, znajdujące swój wyraz w różnorodnych formach organizacyjnych, to olbrzymie rzesze młodzieży robotniczej i rzemieślniczej w ruchach tych biorą udział bardzo mały, stojąc najczęściej poza nawiasem życia organizacyjnego.

Dość liczne próby i usiłowania wciągnięcia tej młodzieży do organizacji o typie mniej lub więcej zdecydowanie politycznym miały się z celem, gdyż nie respektowały w należyty stopniu momentu najważniejszego w organizacji młodzieżowej, mianowicie wychowania młodzieży. Ważność tego czynnika uświadomić sobie można naleyście, jeśli się zwróci uwagę, iż w miastach i miasteczkach naszych liczba młodzieży robotniczej w wieku 16—20 lat sięga setek tysięcy. Młodzież ta najczęściej zostawiona była sama sobie.

Szkodliwość tego układu stosunków rzuciła się każdemu jaskrawo w oczy. Przed dwoma więc laty grono działaczy podjęło myśl stworzenia takiej organizacji młodzieży robotniczej, któraby potrafiła zapobiec choćby częściowo fatalnym warunkom, w jakich się rozwija młody robotnik polski. W ten sposób powstała Organizacja Młodzieży Pracującej. (O.M.P.)

Zasadniczym celem, jaki O.M.P. wytknęła dla swej działalności, jest wychowanie nowego obywatela-pracownika i jaknajściślej związanego z państwowością polską. Cele te wskazują już wyraźnie, iż praca O.M.P. pozbawiona jest momentów bieżącej, doraźnej polityki, a idzie ona po linii, wytkniętej przez polską rację stanu.

Należyte pojmowanie zagadnienia pracy odgrywa w działalności O.M.P.-u pierwszorzędną rolę. Chodzi tu przedewszystkiem o zaszczepienie poczucia, iż praca jest nie tylko źródłem zarobkowania jednostki, lecz i jej służbą narodową oraz jedyną racją bytu społecznego. Programu wychowawczego dopełniają zagadnienia kultury artystycznej oraz sport i wychowanie fizyczne. Dając śpiew muzykę, teatr i dobrą książkę, daje się młodzieży możliwość podniesienia tak rozpaczliwego dziś stanu kultury i wyższości się artystycznego w formie godziwej rozrywki.

Sport traktowany jest jako środek podniesienia stanu zdrowotnego i kultury fizycznej.

W ciągu niespełna dwuletniej działalności Organizacja Młodzieży Pracującej rozszerzyła swą sieć organizacyjną na całą Polskę, licząc obecnie 22 tysiące uczestników, zrępowanych w 300-tu ogniskach. Liczby te wskazują na poważny dorobek i są najlepszym dowodem konieczności powstania takiej organizacji.

Sytuacja gospodarcza zmusiła O.M.P. do podjęcia opieki materialnej nad swymi uczestnikami, wśród których wielu przygotowanych dostatecznie do pracy — pracy tej nie znajduje. Stworzono więc sieć warsztatów rzemieślniczych najróżnorodniejszego typu, opartych na zasadach spółdzielczych. Na tym terenie współpracuje O.M.P. ściśle ze Stowarzyszeniem Opieki nad Niezatrudnioną Młodzieżą, prowadzącą akcję „ochotniczych ośrodków pracy”.

Dla celów pracy organizacyjnej i ideowej służą wydawnictwa prasowe O.M.P.-u „Obóz Młodych, wychodzący dwa razy tygodniowo oraz „Biuletyn Programowo-Organizacyjny”, ukazujący się w formie miesięcznika.

Z.

Radjofonja i jej słuchacze w Danji.

Powszechność roweru, telefonu i odbiornika.

Statystyki mówią, że Danja jest krajem rowerów, telefonów i odbiorników radiowych. Każdy Duńczyk i każda Duńska, od pędraków 5-letnich poczynając, na siwych starcach kończąc — co najmniej 1/3 dnia spędzają na rowerze. Dlatego rower, a nie inny środek lokomocji, decyduje tam o porządku ruchu kołowego na ulicach i drogach. Oczywiście, rowery nie mogą w tych warunkach wymagać egzaminów ani rejestracji. Rower jest narzędziem niemal niezbędnym w życiu codziennym każdego mieszkańca Danji.

Drugim, prawie tak samo popularnym, akcesjuszem życia codziennego, jest telefon. Nie mówiąc już o przemysle, handlu, urzędach i instytucjach — w każdym większym mieszkaniu prywatnym instaluje się z reguły aparat telefoniczny, jak wannę, i t. zw. wszelkie wygody.

Wszelako w ostatnich latach zjawilo się w Danji trzecie, z pośród najpopularniejszych urządzeń technicznych — radjoodbiornik radiowy zdyktansował, co do ilości aparat telefoniczny.

FELJETON.

Sława.

Popielaty mrok panuje w ogromnym pokoju. W jednym jego kącie stoi staroświecki olbrzymi fortepian, przy nim sylwetka młodej, szczupłej dziewczyny, naprzeciwko w stylowym angielskim fotelu postać starszej kobiety. Reszta ginie w popielato-niebiskich barwach przedwieczornej godziny. Fortepian odezwał się kilkoma silnymi adordami... uciechł... i znów odezwał się — popłynęła przepiękna melodia — „pieśni bez słów”. Mendelssohna. Znowu cisza... tak, jak gdyby w ogromnym pokoju nie było żywych istot. Nagle mrok i ciszę przerywają leciutkie tony akompaniamentu do „pieśni matki” Selvaggi'ego... jak gdyby ze słowiczego gardła, płynnie przepiękna pieśń, kołysze się w mroku, wibruje, i nagle cichnie...

— Mateńko — słychać głos od fortepianu — ja muszę koniecznie wyjechać, mam talent, wspinały głos, chcę sławy...

— Inuś, nie mogę cię zatrzymać i ja wierzę w twój głos, ale żal chwyci mnie za serce. Z chwilą zdobycia przez ciebie sławy, będziesz dla matki stracona... ten stary fortepian nie odezwał się już pod uderzeniem twoich palców... twój głos i twoja pieśń nie zakolysze się w tych ścianach dla uszu matki.

Ina zrywa się, biegnie do matki i ze łzami całuje jej ręce.

— Mateńko, moja sława będzie dla ciebie nagrodą za chwilę rozstania.

I wkrótce potem wyjechała. Z początku pisała do matki długie, obszernie listy, o tem jak pracuje, jak powoli, ale uparcie zdobywa rozgłos — zdobywa sławę. Mijały miesiące, lata. Listy przychodziły coraz rzadziej, coraz krótsze. Stara opuszczona matka, czerpała wiadomości o ukochanej córce z pism zagranicznych, cieszyła się ilekroć razy spotkała podobiznę córki, o której pisało „znakomita śpiewaczka Ina Gray”...

Ina rzeczywiście przebojem zdobyła sławę... Wszystkie wielkie sale koncertowe Europy uważały za zaszczyt gościć u siebie śpiewaczkę... publiczność wszystkich narodowości nie szczędziła jej oklasków i entuzjazmu... Niekiedy zdarzało się, że w czasie pełnych emocji występów ogarniała Inę szalona tęsknota za matką, za jej łagodnym głosem, za jej wielką miłością. Uciekała wówczas po skończonym występie od rozentuzjazmowanych jej głosem ludzi i kreśliła do matki długie listy o tem, jak bardzo za nią tęskni, jak bardzo ją kocha, jak bardzo chciałaby pochylić się do jej nóg i ucałować najdroższe nad wszystko na świecie jej ręce... w takich momentach chciała pakować walizki i jechać do matki... ale obowiązki wielkiej artystki znowu na to nie pozwoliły...

Minęło kilka lat... Ina ciągle pisała że przyjedzie i nie, zjawiała się. Tęsknota za utraconym dzieckiem przerodziła się w ciężką chorobę — zabrano ją do szpitala...

Pomiędzy białymi łóżkami szpitalnymi kręci się jak duch siostra — pielęgniarzka w białym płaszczu. Na sali jest cicho i spokojnie. Wszystkie choru czekają na poranny niedzielny koncert radiowy, to ich jedyna rozrywka, chwila zapomnienia o bólach i cierpieniu. Młoda, biała siostra podchodzi do jednego łóżka, na którym spoczywa stara kobieta o szlachetnym obliczu. Jest ciężko chora, ale wydaje się, że nie cierpienie fizyczne złożyło ją nieomocą, a jakieś ukryte cierpienie moralne. Chora zapatrzona w dal, wydaje się nie należeć do tego świata.

— Jak się pani czuje dzisiaj pani Gray — pyta siostra.

— Chora uśmiecha się blade i nie odpowiada,

Komunikat wolnych miejsc.

Na terenie m. Pabjanic ostatnio zażądano: 2-ch tkaczy ręcznych do wyrobu gazy młynskiej z przędzy jedwabnej, służbę domową, stolarza inwalidę, tkaczy i tkaczek, oraz tkaczy inwalidów wojskowych i wojennych.

W innych województwach bezrobotni znajdują następujące wolne miejsca:

1 majster z kilkuletnią praktyką w zakresie fabrykacji sznurowadeł i knotów do świec, 1 mechanik ślusarz do obsługi 2 kotłów parowych, 1 nadmłynarz do młyna, 10 akwizytorów do sprzedaży po wsiach i miastach, 1 bona niemka z francuskim językiem do 6-cio letniego dziecka, 1 inżynier dyplomowany obznajmiony dokładnie z budową maszyn, 60 robotników do wyrębu lasu, 300 ro-

botników do wyrobu półbruczka, 15 inwalidów hutników na szkło dmuchane, 2 specjalistów do ciągnięcia rur, 4 robotników do fabryki waty hydroskopijnej, 1 mechanik do wyrobu śrub na automacie „Petermana”, 1 majster do fabryki koronek klockowych, rysownik do fabryki koronek klockowych, 1 fryzjer wykwalifikowany do ondulacji trwałej i wodnej, 1 optyk specjalista do polerowania soczewek, 1 technik mechanik do zarządu kolei leśnych, 1 technik kolejowy, 20 górników i 30 robotników do wyrobu brukowca do kamieniołomów w województwach wschodnich.

Po bliższe informacje o wolnych miejscach i zniżki kolejowe należy się zgłaszać do Ekspozytury Biura Pośrednictwa Pracy w Pabjanicach, ul. Pomorska 7, tel. 150.



Egzamin na instruktorów w P.C.K. Oddz. w Pabjanicach.

W dniu 1 grudnia 1934 r. w lokalu P.C.K. przy ul. Zamkowej 34, odbył się egzamin na instruktorów drużyn ratowniczych II-klassy (komendantów) w obecności Okręgowej Komisji egzaminacyjnej w następującym składzie: przew. Komisji — płk. Marks szef sanitarny Okręgu PCK, Dyrektor Okręgu PCK — płk. E. Serafinowicz, Prezes Oddziału PCK w Pabjanicach — dr. S. Manitius, przedstawiciel władz sanitarnych miasta — dr. M. Grzegorzewski, Prezes LOPP — rejent J. Kasperkiewicz, egzaminatorzy: dr. J. Szulc, dr. M. Bibrowski, instruktor I-ej klasy J. Muraszko.

Do egzaminu przystąpiło 26 osób, w tem zdało z wynikiem b. dobrym 7 osób, dobrym 17 i dostatecznym 2 osoby. Stopień instruktora II klasy otrzymały następujące osoby: Czerska S., Krusche Edyta, Majkowska J., Pabisiaówna Irena, Plucińska Zofia, Smiałkowski Hipolit, Wołyńska Helena, Gralanka Zofia, Górny Antoni, Gajda Roman, Hans Witold, Jerkówna Alicja, Kozakiewiczówna Janina, Kanwischer Arno, Lubońska A., Łacka Sabina, Mielczarkówna Zofia, Matys Juliusz, Okrojówna Sabina, Sumiński Henryk, Skibińska Anna, Szerfer Eugeniusz, Szwałkajzerówna Janina i Walter Bolesław.

Egzamin poprzedzał kurs zorganizowany przez miejscowy Oddział PCK w dniu 1 kwietnia b.r. i obejmował przedmioty: ratownictwo ogólne, gazownictwo, ratownictwo przeciwgazowe, obrona indywidualna i zbiorowa. Prelegentami na kursie byli: pp. dr. J. Szulc, dr. M. Bibrowski, instr. I kl. J. Muraszko.

Kierownictwo kursu spoczywało w ręku instruktora drużyn ratowniczych PCK I klasy, p. Jana Muraszko.

Prace nad ujednoliceniem organizacji spółdzielczości — postępują.

Powstający z inicjatywy władz państwowych Centralny Związek Spółdzielni Wytwórców Polskich, który ma zastąpić dotychczasowe związki Zjednoczenia i Unji stworzone przez same spółdzielnie, wchodzi w stadium ostatecznej realizacji.

W dniu 23 b.m. o godz. 11-ej w sali Domu Spółdz. Rolniczej im. Stefczyka, ul. Warecka 11a odbędzie się zebranie inicjatorów nowego związku, które ma zająć się opracowaniem jego form organizacyjnych. Na porządku dziennym referat o konsolidacji ruchu spółdzielczego, opracowanie regulaminów i wybór komitetu organizacyjnego, komisji statutowej i budżetowej. Na zebranie zaproszono przedstawicieli władz, przedstawicieli zainteresowanych związków oraz szereg działaczy spółdzielczych.

Krzyż Virtuti Militari z roku 1792.

Jeden z uczniów państwowego Gimnazjum im. J. Śniadeckiego znalazł Krzyż Virtuti Militari z roku 1792. Ta cenna pamiątka została przekazana narazie do zbiorów szkolnych.

Ekwipunek narciarski.

Dobranie odpowiedniego ekwipunku narciarskiego jest niezwykle ważnym zagadnieniem dla każdego narciarza, zwłaszcza dla początkującego narciarza. Rozpiętość cen i jakości ekwipunku narciarskiego jest bardzo wielka. Można wyekwipować się w granicach od zł. 30 do zł. 200.

A gdy sobie ktoś sam narty wystruga, to materiał na narty będzie kosztował 5 zł. (bez wiązań).

Niezbędny ekwipunek narciarski winien składać się: z nart z wiązaniami, kijków, butów, spodni narciarskich, skarpet grubych wełnianych, swetra, wiatrówek, rękawic i czapki narciarskiej (dla pań beret).

Narty bywają w różnych gatunkach w zależności od słoju drzewa, a więc: III-ej, II-ej i I-ej klasy, oraz wyborowe. Najlepsze narty są z drzewa jesionowego. Bywają jeszcze narty t. zw. hikory (twarde drzewo amerykańskie), ale są bardzo drogie i ciężkie, używane przeważnie przez zawodników.

Wielkość nart zależy od wzrostu. Mierzy się od ziemi do dłoni wyciągniętej ręki.

Ceny nart jesionowych bez wiązań od 12 do 40 zł.

Wiązań do nart jest kilkanaście rodzajów. Najpopularniejsze z nich „Hitfeldy”, „Eriksy”, „Beskidy”, „Tatry” i „Haugi”.

Najtańsze są „Hitfeldy” i najlepsze, ale i najdroższe — „Haugi”. Ceny od 3.50 do 30 zł.

Kijki do nart: leszczynowe, bambusowe, tenkinowe i pieprzowe. Naj-

tańsze i najmocniejsze — leszczynowe. Ceny od 3 do 15 zł. Długość kijków od ziemi do wysokości pach.

Buty narciarskie bywają ze skóry bawolej, juchtowe, bukatowe i inne. Najlepsze ze skóry bawolej. Buty muszą być duże, wygodne. Ceny od 15 do 50 zł.

Skarpety grube wełniane od zł. 2.50.

Rękawice brezentowe nieprzemakalne o jednym palcu od zł. 2.

Spodnie narciarskie najlepiej prezentują się na śniegu sukienne, lub „diagonal” granatowe, ale praktyczniejsze i tańsze są drelchowe z materiału khaki, używanego do wyrobu letnich wojskowych mundurów. Ceny od 15 zł.

Wiatrówek bywają z imitacji skóry t. zw. „Vewetu”, zamkowe, i brezentowe. Najpraktyczniejsze drelchowe z materiału khaki. Ceny od 10 zł.

Czapki narciarskie bywają granatowe, typu norweskiego, lub szwedzkiego. Popularniejszy system noweski. Ceny od 3 zł. Można również z powodzeniem nosić berety.

Zróżdła zakupu ekwipunku narciarskiego w Łodzi: 1) Mirtenbaum — Piotrkowska 69, 2) Stadjen — Piotrkowska 183, 3) Kister — Piotrkowska 156, 4) R. Kowalski — 11 listopada 26, 5) Fr. Hesse — Andrzeja 1, 6) E. Pladek — Główna 43.

Jednak najlepszy i najtańszy ekwipunek narciarski mają firmy zakupiańskie jak: Zubek, Bujak, Schiele i inne. Kto ma zamiar wyjechać do Zakopanego, niechaj tam sobie kupi ekwipunek.

Ceny, które tutaj zostały podane, są cenami orientacyjnym i wyznaczone przez firmy.

Można jednak wyekwipować się częściowo t. zw. sposobem domowym. W Pabjanicach wyrobem tanich nart ma zająć się Zw. Strzel.

Kostjmy narciarskie po bardzo niskich cenach wyrabia krawiec R. Frejlich, Pułaskiego 11 (na zamówienie), spodnie sukienne w cenie zł. 10 do 11, drelchowe (khaki) za zł. 5, wiatrówka drelchowa (khaki) z zamkiem błyskawicznym zł. 7.

Największe sławy narciarskie jak Marusarze, Gąsienice rozpoczynali karierę narciarską na zwykłych wystruganych deskach, a Broncia Polankówna wiązała deski do kierpców ordynarnymi sznurkami.

Czy jesteś już członkiem

L. O. P. P.?

Atrakcją nadchodzącego karnawału będzie tradycyjny bal Zw. Ofic. Rez.

Zjazd działaczy niepodległościowych.

Zrzeszenie b. Działaczy Niepodległościowych zwołuje w styczniu 1935 r. zjazd b. działaczy niepodległościowych powiatu łaskiego do Pabjanic, którzy brali czynny udział w walce o niepodległość Polski.

Wyłoniony przez Zarząd Zrzeszenia Komitet Wykonawczy przystąpił już do pracy. Prezydium Komitetu stanowią: p. Kozłara Jan — przewodniczący, Janiszewski K. i Kanar J. — wiceprzewodniczący, Wypych A. sekretarz i Gertner Jan — skarbnik.

Komitet powołał trzy sekcje: finansowo-gospodarczą, pod przewodnictwem p. Gertnera J., organizacyj-

na pod przewodnictwem p. Kanara J. i programową pod przewodnictwem p. Janiszewskiego K. Każda z tych komisji obowiązana jest w ciągu miesiąca w swoim zakresie ustalić plan i przedłożyć go na plenum Komitetu do zatwierdzenia.

Poza Komitetem Wykonawczym jest powołany Komitet Honorowy, na czele którego stanął p. dr. W. Eichler.

Pragnący wziąć udział w zjeździe, proszeni są o zgłaszanie się do p. Gertnera Jana, Garncarska 8 i p. Kozłara Jana, Szkoła Rzemiosł telefon Nr. 160.

Dwaj ojcowie i ich dzieci.

W Pabjanicach w zakładzie stolarskim Szlamy Trybownika pracował niejaki Furmański Franciszek. Furmański miał syna Andrzeja, a Trybownik córkę Chanę. Młodzi pokochali się i mieli zamiar pobrać się, lecz ojcowie nic nie wiedzieli o zamiarach swych dzieci.

W połowie lipca Andrzej pozyczył sobie od ojca 500 zł. i cichaczem wyjechał w niewiadomym kierunku, również w niewiadomym kierunku wyjechała panna Chana.

Dopiero wtedy starzy zwachali pismo nosem. A ponieważ obaj uważali, że dzieci ich nie mogą zawierać związku małżeńskiego, poczęli szukać swych pociech.

Znaleźli je, ale już po niewczasie. Młodzi wyjechali do Grudziądza, wzięli tam ślub cywilny i panna Cha-

na Trybownik stała się od połowy lipca panią Andzejową Furmańską. Wrócili potem do Łodzi ze świadectwem ślubu w kieszeni i zamieszkali przy ul. Wolborskiej 28.

Stary Trybownik biadał pocichu. Stary Furmański biadał głośno. Swierbiła go ręka na syna. I oto 20 sierpnia przybył do młodych Furmańskich i — jak tam było niewiadomo, dość, że syn odniósł rany, na szczęście niezbyt groźne.

Za to przestępstwo odpowiadał 64-letni Furmański, ojciec przed sądem. Syn nie świadczył źle przeciwko ojcu. Poprostu stwierdził, że go tatuś nie zrozumiał i nigdy nie zrozumie.

Krewki ojciec skazany został na 5 miesięcy aresztu i sąd mu karę zawiesił.

KRONIKA.

Pan Goliński nie kandyduje.

Bezpartyjny Blok Pracy dla Samorządu wysunął na stanowisko prezydenta miasta Pabjanic p. Pawła Golińskiego. Kandydatura ta obecnie, jak nam zakomunikowano jest nieaktualna, bowiem p. Goliński już w dniu 1 grudnia r. b. kandydaturę swoją wycofał.

Akademja ku czci

Marji Skłodowskiej.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Pabjanicach organizuje w styczniu roku przyszłego uroczystą akademję ku czci Marji Curie-Skłodowskiej. Z. P. O. K. wystąpił do Samorządu z wnioskiem o nazwanie jednej z ulic w Pabjanicach imieniem Marji Skłodowskiej dla uczczenia zasług wielkiej uczoney.

Komunikat.

Związek Zawodowych Handlowców Polskich w Łodzi Oddz. w Pabjanicach, komunikuje zainteresowanym, że organizuje w miesiącu grudniu r. b. bezpłatny teoretyczno-praktyczny kurs buchalterji przebitkowej systemu „Definitiv”.

Zgłoszenia na powyższy kurs przyjmuje oraz udziela informacji p. Kazimierz Popa, ul. Kościuszki 25, tel. 312, (Ubezpieczalnia Społeczna) do dn. 15 grudnia r. b. Tytułem zwrotu kosztów za materiał, lokal i t. p., pobiera się: od członków zł. 5, od nieczłonków zł. 7.50.

Ze Zw. Pracy Obyw. Kobiet.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet prosi o składanie odzieży dla biednych dzieci.

Ofiary można składać w lokalu Zw. Pr. Obyw. Kob. w środy od godz. 3 — 5 na ręce p. Derkaczowej.

Ze Zw. Rezerwistów.

W piątek, dnia 7.XII b. r. o godzinie 7.30 wiecz. w lokalu Zw. Rezerwistów (Zamkowa 61) wygłosi odczyt p. Grabecki na temat „Polacy w Niemczech”.

Z Legjonu Młodych.

Dnia 5 b.m. leg. M. Pawlikowski miał gawędę na temat „Zadania i obowiązki legionisty”, poczem załatwiono szereg spraw organizacyjnych.

W niedzielę, dn. 9 b.m. o godz. 12-jej sekcja sportowa L. M. bierze udział w matchu w koszykówkę z „Kruschenderem” w sali „Sokoła”.

W środę, dn. 12 b.m. leg. Pieszczyński z Poznania będzie miał odczyt publiczny p. t. „Trusty i Kartele” Wstęp wolny dla wszystkich.

W piątek i sobotę dn. 7 i 8 bm. świetlica czynna od g. 6-jej wiecz.

Z „Makkabi”.

W sobotę, dn. 8 grudnia b. r. odbędzie się w sali p. Budzińskiego „Tradycyjny Bal Chanukowy”.

Pierwszorządny zespół salonowy. Bufet własny. Wejście dla pań 1.50 zł., dla panów 2 zł.

Pod znakiem Sylwestra.

Dorocznym zwyczajem Pabjanickiego Towarzystwa Cyklistów urządziła i w tym roku wesoły „Wieczór Sylwestrowy” w sali W. Pana Budzińskiego.

Zamiast powinszowań.

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem oraz z istniejącym w Polsce zwyczajem składania z tej okazji życzeń Zarząd Rodziny Radjowej w Pabjanicach zwraca się do miejscowego społeczeństwa z gorącym apelem, by mając na uwadze los biednych dzieci ociemniałych, wzorem lat ubiegłych,

zamiast świątecznych życzeń, składano ofiary na urządzenie dla nich choinki (gwiazdki).

Ofiary przyjmują: Bank Ludowy, Komunalna Kasa Oszczędności miasta Pabjanic, p. Brązewski Marjan (Ubezpieczalnia Społeczna).

Nazwiska osób, które złożą z tego tytułu ofiary, zostaną ogłoszone w miejscowej prasie.

Zarząd Rodziny Radjowej
w Łodzi
Oddział w Pabjanicach.

Kradzieże.

Z zamkniętego mieszkania Targowa 6, Sztajbrenner Berty, skradziono podczas jej nieobecności 400 zł. O dokonanie kradzieży poszkodowana podejrzewa Serementa Antoniego, zamieszkałego przy ul. Narutowicza 31, który został zatrzymany do dyspozycji władz sądowych.

Okrojek Jan, zamieszkały przy ul. Jakuba 14, zgłosił się do Komisariatu Policji i zgłosił zameldowanie, że żona jego Helena skradła mu z mieszkania różne rzeczy i 60 zł gotówki.

Sztengertowi Filiwowi, ul. Jana 21, skradziono z mieszkania 3 sztuki białego towaru, 4 sztuki towaru wełnianego czarnego, 6 koszul damskich i 4 zł. gotówki.

Z lokalu Przychodni Przeciwegruźliczej, ul. Kościuszki 18, skradziono szprycę, termometry i bieliznę. W związku z tą kradzieżą zwolniono woźnego Ubezpieczalni, Janeckiego.

Znalezione rzeczy.

W komisariacie P. P. przy ulicy Garncarskiej 7, są do odebrania na-

stępujące znalezione rzeczy: palto jesienne, koc i worek. Rzeczy te znaleziono na ul. Fabrycznej.

Piętnastolecie

upaństwownienia gimnazjum im. J. Śniadeckiego.

W sobotę, dnia 8-go grudnia r. b. Pabjanice obchodzić będą bardzo miłą i piękną uroczystość. W dniu tym zjadą do naszego grodu byli wychowankowie dzisiejszego państwowego gimnazjum J. Śniadeckiego. Ileż pięknych wspomnień z lat młodości, których przeżyją w murach dawniej „budy”, z której tyłu wyszło dzielnych ludzi.

Program sobotnich uroczystości jest następujący:

Godzina 9.30 zbiórka na boisku szkolnym, godz. 10 Msza św., godz. 11-ta złożenie wieńca pod Pomnikiem Niepodległości, godz. 11.15 powrót do gimnazjum, godz. 11.30 otwarcie wystawy i muzeum szkolnego, godz. 13-ta Akademia w Kinie Miejskim, godz. 15 Bankiet w Szkole Rzemiosł.

Koncert Pabjanickiej Orkiestry Symfonicznej.

W środę, dn. 12 grudnia 1934 r. o godz. 8.15 wiecz. w sali Kina Miejskiego odbędzie się Koncert Popularny Pabjanickiej Orkiestry Symfonicznej, pod dyr. p. B. Debicha, oraz kwintetu muzycznego pod dyr. p. A. Morgensterna. W Programie: Beethoven, Rachmaninof, Kettelbey, Becce, Straussa i inni. Ceny biletów od 70 gr. do zł. 3. Bilety do nabycia w Czytelnicy Miejskiej, przy ul. Kościuszki 7, a w dn. koncertu przy kasie.

OGŁOSZENIE.

Dyr. Rzeźni Miejskiej w Pabjanicach, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 13-go grudnia r. b. o godz. 10-jej rano na terenie Rzeźni, przy ul. Zwirki i Wigury Nr. 17, odbędzie się sprzedaż konia pociągowego lat 6, wysokości 1.45 m., z przetargu publicznego

Dyrektor Rzeźni Miejskiej
(—) Wł. Chmielewski.

LEKARZ-DENTYSTA

JAKÓB SZAPOCZNIK

b. przedwojenny asystent Berl. Univ. kliniki dentyst.

powrócił

przyjmuje od 9—1 i od 3—6.

Pabjanice, ul. Narutowicza 4 (Ogrodowa)
Telefon Nr. 91.

KORZYSTAJ Z OKAZJI

u A. Wojtczakowej, ul. Zamkowa Nr. 32

WIEKLA GWIAZDKOWA

WYPRZEDAŻ RESZTEK

wełnianych, jedwabnych i innych. Pozatem na składzie wielki wybór z sukien wieczorowych, wizytowych, palt damskich i wszelkiego rodzaju gatanterji, po cenach konkurencyjnych.

„NASZA DRUKARNIA”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Pabjanice, ul. Kościuszki 14 (w podwórzu).

Telefon Nr. 67.

wykonywuje:

działa, katalogi, cenniki, zaproszenia, sprawozdania, kwitarjusze, nekrologi, plakaty, afisze, etykiety, opakowania, wszelkiego rodzaju książki biurowe, bileciki wizytowe, papier listowy, koperty. Druk ilustracyjny i wielobarwny oraz wszelkie inne roboty drukarskie

solidnie, punktualnie i po cenach niskich.

Roboty pilne wykonywuje natychmiast.

Zaginął weksel z wystawienia Morzyszkowej Franciszki in blanco na sumę zł. 100. Powyższy weksel uniważniam i ostrzegam przed nabyciem.

Lokal na sprzedaż manufaktury moliwizie przy ul. Zamkowej poszukiwany.

Zgłoszenia pod S. S. do Gazety Pabjanickiej.